

Grażyna Firlit-Fesnak*

Zdolność dostosowania rodziny wobec zmian wywołanych pandemią COVID-19

Family adjustability to changes caused
by the COVID-19 pandemic

Słowa kluczowe: rodzina, sytuacja kryzysowa, racjonalny wybór, dostosowanie, sprawstwo

Keywords: family, crisis situation, rational choice, adjustability, agency

Abstrakt: Przedmiotem publikacji jest analiza wybranych obszarów sprawstwa rodziny w czasie pandemii COVID-19 w Polsce, ukazująca złożoność procesu jej dostosowania do nagłej zmiany warunków organizacji kluczowych obszarów życia wspólnoty rodzinnej oraz jej członków, a także cechy rodziny kształtujące jej wyjątkową zdolność adaptacji do sytuacji kryzysowej. We wnioskach wskazano m.in. na przewagę racjonalnych strategii dostosowania się rodziny do nowej sytuacji, wybór takiego sposobu oraz zakresu realizacji jej funkcji, aby maksymalnie zniwelować poziom zagrożenia bezpieczeństwa zdrowotnego, ekonomicznego i społecznego.

Abstract: The subject of the publication is the analysis of selected areas of family agency during the COVID-19 pandemic in Poland. It is aimed at showing the complexity of the adaptation process in response to the sudden change in the organization of key areas of life of the family members, as well as the features of the family that shape its unique ability to adapt to a crisis situation. The conclusions indicate, inter alia, the predominance of rational strategies for the adaptation of the family to the new situation, the choice of such a method and scope of implementation of its functions in order to minimize the level of health, economic and social security risk.

* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-9098-7747>. Profesor zwyczajny, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. E-mail: g.firlit-fesnak@uw.edu.pl.

Wprowadzenie

Wychodząc z socjologicznej analizy procesu zmiany społecznej i jego ogólnej definicji jako „różnicy między stanem jednego systemu społecznego w jednym momencie czasu i stanem tego systemu w innym momencie czasu”¹, w niniejszym opracowaniu koncentruję się na jednym wymiarze zmiany społecznej, mianowicie „zmianie funkcji pełnionych przez elementy społeczeństwa”², odnoszącej się do zakresu i sposobu pełnienia funkcji przez rodzinę w czasie pandemii COVID-19. Przyjęcie założeń teorii zmiany społecznej jako punktu wyjścia rozważań wydało mi się właściwą perspektywą badawczą, bowiem charakter zmian wywołanych przez pandemię cechuje się szczególnymi właściwościami, odpowiadającymi klasycznemu ujęciu traumatogenicznej zmiany społecznej, czyli zmiany nagłej, gwałtownej, dokonującej się w krótkim czasie, zmiany o szerokim zakresie, obejmującej różne dziedziny życia społecznego, wreszcie zmiany niespodziewanej, zaskakującej, szokującej³. Pandemia zachwiała znany społeczeństwu sposób myślenia i postępowania, podważyła stabilność, bezpieczeństwo, przewidywalność sytuacji społecznych w wymiarze indywidualnym i makrospołecznym. Naruszyła wagę dotychczasowego doświadczenia w podejmowaniu racjonalnych decyzji, zmieniła gradację priorytetów życiowych, przeorganizowała utarte schematy funkcjonowania jednostki w wielu obszarach jej życia. Zmieniła relacje pomiędzy poszczególnymi aktorami porządku społecznego, ich rolę w systemie znaczących podmiotów w organizacji różnych obszarów życia jednostki i potencjalnego wsparcia w trudnych sytuacjach życiowych.

W niniejszej publikacji wskazuję cechy rodziny kształtujące jej potencjał sprawstwa w nadzwyczajnej sytuacji kryzysowej. Po pierwsze – mimo złożoności i skali transformacji wspólnoty rodzinnej w minionym półwieczu – rodzina pozostaje częścią systemu zarządzania ryzykiem socjalnym, pełniąc je w szerszym lub większym zakresie wspólnie z państwem i podmiotami rynku pracy. Po drugie, rodzina posiada stosowne doświadczenie, wypracowane sposoby tworzenia dla jej członków materialnych i niematerialnych warunków życia, służących realizacji niezmiennych od stuleci kluczowej roli tej elementarnej wspólnoty ludzkiej w porządku

¹ P. Sztompka, *Zmiana społeczna, rozwój, postęp*, [w:] P. Sztompka, *Socjologia*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 437–438.

² Tamże.

³ Tamże, s. 456–457.

społecznym, wyrażone najkrócej przez Arystotelesa jako czynienie wszystkiego po to, „aby życie było dobre”⁴. Po trzecie, jej wyłączną wartością jest otwartość na nieskończoną wielość trudnych do przewidzenia sytuacji kryzysowych, elastyczność form wsparcia i pomocy dla jej członków (brak charakterystycznej dla pomocy publicznej standaryzacji), oparcie solidarności rodzinnej na swoistych tylko dla niej atrybutach, takich jak: dobra wola, współodczuwanie, empatia, opiekuńczość, odpowiedzialność, bezczasowość, dyskrecja⁵. Wymienione cechy wyznaczają strategię dostosowawczą rodziny do każdej sytuacji, także tych, które przychodzą niespodziewanie, są nieprzewidywalne, a jedynym rozpoznawalnym ich wyznacznikiem jest to, że niszczą lub osłabiają poczucie bezpieczeństwa socjalnego i psychicznego, tworzą zagrożenia dla życia, zdrowia, rozwoju, zdobywania środków utrzymania, relacji międzyludzkich. Reakcja rodziny wobec nieuniknionego ciągu zdarzeń jest oparta na poczuciu moralnej i etycznej misji niesienia pomocy i wsparcia swoim członkom dobrowolnie, bez normatywnego przymusu⁶. Wynika bowiem z poczucia kategorycznego imperatywu wypełnienia przypisanych jej powinności, których nie powinny zmieniać żadne okoliczności, bowiem jak pisał przed laty Leszek Kołakowski: „Obowiązek etyczny powinien być przez człowieka spełniony dlatego, że jest obowiązkiem, a nie dlatego, że jest zgodny z naszymi chęciami, upodobaniami czy popędami. Jednostkowe pragnienia nie liczą się w zasadach moralnych”⁷.

Pandemia i czas kwarantanny zweryfikowały wartość rodziny jako filaru bezpieczeństwa społecznego w klasycznej triadzie opiekuńczej – rodzina, państwo, rynek⁸. Odpowiedzialność za codzienne sprawy bytowe, opiekuńcze, edukacyjne i emocjonalne została przerzucona na wąski krąg najbliższej rodziny, ukazując większą lub mniejszą jej zdolność do podjęcia zadań i obowiązków we wszystkich wymiarach ich funkcji, bez znaczącego wsparcia ze strony instytucji publicznych i zewnętrznego sys-

⁴ Arystoteles, *Polityka*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 6, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 49.

⁵ G. Firlit-Fesnak, *Miejsce rodziny w porządku publicznym współczesnej Europy*, «Przegląd Zachodni» 2017, nr. 4, s. 127–128.

⁶ Por. M. Messu, *Rodzina i społeczeństwo; jaka solidarność?*, [w:] M. Chauviere, M. Sassier, B. Bouquet, R. Allard, B. Ribes, *Uwarunkowania polityki rodzinnej we Francji w ujęciu historycznym, prawnym i politycznym*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP w Warszawie, Warszawa 2010, s. 177.

⁷ L. Kołakowski, *O co pytają nas filozofowie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008.

⁸ G.E. Andersen, *Social Foundations of Postindustrial Economies*, Oxford University Press, Oxford 1999, s. 49.

temu usług. Należy zwrócić uwagę na zróżnicowanie potencjału rodzin kreującego sposoby ich adaptacji do nowych warunków życia w świecie pandemii. Jest on istotnie zależny od zasobów indywidualnych każdej rodziny, przede wszystkim jej kapitału ekonomicznego (rodzaj i wysokość dochodów, oszczędności, dobra materialne), kapitału społecznego (siła więzi interpersonalnych w rodzinie, sieć powiązań krewniaczych, przyjacielskich, środowiskowych) i kapitału zdrowotnego (kondycja fizyczna i psychiczna członków rodziny). Istotny wpływ na wybór strategii dostosowawczych do nowych wyzwań miała też struktura rodziny – liczba i wiek jej członków, pełność i niepełność rodziny – oraz poziom jej wcześniejszej i aktualnej funkcjonalności, obecność lub brak zjawisk dezorganizujących życie rodziny. W niniejszym opracowaniu odwołuję się do wyników badań (głównie sondażowych) prowadzonych w różnych fazach pandemii, diagnozujących na poziomie ogólnym kluczowe wymiary życia rodzin w nadzwyczajnej sytuacji kryzysowej, takie jak organizacja dnia codziennego rodziny w warunkach izolacji, przeniesienia do przestrzeni domowej opieki nad dziećmi i edukacji szkolnej. Podejmuję także kwestię relacji interpersonalnych w warunkach izolacji, w tym szczególnego zagrożenia rodzin doświadczających przemocy domowej, bowiem jest to wyjątkowo wrażliwa na skutki życia w kryzysie pandemicznym kategoria rodzin.

Rekonfiguracja podziału obowiązków domowych i opiekuńczych

Epidemia zmieniła charakter i zakres obowiązków domowych i opiekuńczych w wielu rodzinach. Czynniki różnicującymi strategie dostosowawcze w tym obszarze były przede wszystkim struktura rodziny, wiek dzieci na utrzymaniu, aktywność zawodowa (lub jej brak) oraz sposób wykonywania pracy zawodowej przez dorosłych członków rodziny. Izolacja rodziny w przestrzeni domowej przywróciła gospodarstwu domowemu rangę kluczowego miejsca zaspokajania potrzeb podstawowych, z dala od dostępnych przed kryzysem usług wspierających i ułatwiających prowadzenie domu i organizację opieki. Samowystarczalność w obszarze przygotowywania posiłków, dbałości o higienę w warunkach nadzwyczajnych rygorów sanitarnych, zaopatrzenia w podstawowe produkty, wykonywania drobnych prac remontowych i naprawczych, inna logistyka rytmu dnia zmieniła proporcje czasu i zaangażowania poszczególnych członków rodziny w wykonywanie tradycyjnych czynności związanych

z organizacją spraw domowych. W opiece nad małym dzieckiem zabrakło przejściowo żłobków i przedszkoli, a lekcje ze szkoły kilkakrotnie przenosiły się do domu, implikując konieczność organizowania różnorodnych zajęć dla małych dzieci i wspieranie procesu zdalnego nauczania dzieci szkolnych przez ich rodziców. Rodziny z dziećmi i osobami niepełnosprawnymi zmierzyły się z ograniczeniem (brakiem) dostępności do dziennych domów pobytu, warsztatów terapii zajęciowych i innych placówek opieki środowiskowej. Rygory izolacji w warunkach zagrożenia zakażeniem zmieniły też formy wsparcia i opieki wobec członków rodziny pozostających poza wspólnym gospodarstwem domowym.

Wymuszona przez pandemię zmiana otoczenia życia rodziny zmodyfikowała w wielu z nich dotychczasowy porządek organizacji życia rodzinnego, wprowadziła nowe zadania, osłabiła lub usunęła niektóre obszary wcześniejszej rutyny dnia, zmodyfikowała sposób i zakres wykonywania wielu czynności powiązanych z funkcjami rodziny. Zarówno mężczyźni jak i kobiety musieli skonfrontować się z nieznaną wcześniej sytuacją i znaleźć intuicyjnie najlepszy lub możliwy w danych okolicznościach model podziału obowiązków domowych i opiekuńczych. Obraz skali tych zmian w świetle wyników różnych badań wskazuje na przewagę gospodarstw domowych, które płynnie weszły w nową sytuację i dostosowały się do niej bez rewolucji w dotychczasowym porządku życia domowego w stosunku do gospodarstw domowych mających trudności w organizacji życia rodziny w zmienionych okolicznościach. W badaniu *Sytuacja rodzinna i osobista mieszkańców Warszawy w czasie epidemii*⁹, aż 63% badanych stwierdziło, że epidemia nie zwiększyła zakresu ich obowiązków domowych, przy czym ocena ta była nieznacznie zróżnicowana według płci: na brak zmian wskazało 59% kobiet i 67% mężczyzn. Na zmiany w zakresie domowych obowiązków wskazało 28% respondentów, w tym 30% kobiet i 27% mężczyzn, przy czym częściej postrzegały je osoby – zarówno kobiety jak i mężczyźni – z gospodarstw wieloosobowych i z dziećmi do lat 18. Nieco większa różnica ocen pomiędzy kobietami i mężczyznami dotyczyła „sprawiedliwości” podziału obowiązków.

⁹ W badaniu wzięło udział 2000 respondentów, dobór próby był reprezentatywny ze względu na wiek, płeć i dzielnicę, badanie przeprowadziło ASM Centrum Badań i Analiz Rynku w styczniu 2021. Wyniki badania zostały opublikowane w trzech raportach w lutym 2021: *Sytuacja rodzinna i osobista mieszkańców Warszawy w czasie epidemii – raport zbiorczy*, *Sytuacja rodzinna i osobista warszawianek w czasie epidemii – kobiety*, *Sytuacja rodzinna i osobista warszawiaków w czasie epidemii – mężczyźni*, <https://um.warszawa.pl/documents/56602/25543990/Sytuacja+rodzinna+osobista+mieszkancow+Warszawczassie+epidemii/pdf> (01.12.2021).

Jako „sprawiedliwy” oceniło swój ład domowych obowiązków 74% kobiet i 90% mężczyzn. Przeciwnego zdania było 26% kobiet i 7% mężczyzn (3% mężczyzn wybrało odpowiedź „nie mam zdania”)¹⁰.

Skala zmian była niejednorodna w odniesieniu do poszczególnych aktywności, co dobrze obrazują wyniki ogólnopolskiego badania IRC Center z maja 2020 roku nt. *Obowiązki w domu w czasie koronawirusa*¹¹.

Tabela 1. Wpływ pandemii na codzienne czynności związane z prowadzeniem domu i opieką nad dzieckiem (w %)

Czynności	Kobiety				Mężczyźni			
	więcej	tyle samo	mniej	nie dotyczy	więcej	tyle samo	mniej	nie dotyczy
Sprzątanie	41	53	4	2	27	63	7	3
Gotowanie	40	53	5	2	26	60	5	9
Zajmowanie się domem	44	40	5	1	37	56	3	4
Zajmowanie się dziećmi	26	32	4	38	19	35	5	41

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badania *Obowiązki w domu w czasie koronawirusa*, IRC Center, maj 2020.

Wynik powyżej cytowanego badania wskazuje na wyższy odsetek respondentów mówiących o zmianach w ich zaangażowaniu w sprawy domu w porównaniu z badaniem mieszkańców Warszawy. Ale skala różnic pomiędzy kobietami i mężczyznami w tym obszarze była prawie taka sama – 7 pkt. proc. (u mieszkańców Warszawy 8 pkt. proc.). Większe różnice w podziale zajęć domowych według płci dotyczyły czynności stanowiących tradycyjną domenę aktywności domowych kobiet, czyli sprzątania i gotowania. Jednak godne uwagi jest to, że ponad 1/4 badanych mężczyzn zadeklarowała swój większy udział w tych czynnościach domowych niż przed pandemią. Także opieka nad dzieckiem wymagała większego zaangażowania 1/4 kobiet i 1/5 mężczyzn i tutaj różnica punktów procentowych wynosiła jedynie 7 na korzyść kobiet.

Większość wyników badań dotyczących tego wymiaru życia rodzinnego zwraca uwagę na przejęcie przez kobiety wiodącej roli w podejmowaniu zadań decydujących o sprawności ich gospodarstwa domowego w okresie pandemii. Wiele tytułów tekstów publicystycznych, m.in. takie

¹⁰ Tamże.

¹¹ *Obowiązki w domu w czasie koronawirusa*, IRC Center, maj 2020, <https://irccenter.com/2020/09/28/obowiazki-w-domu-w-czasie-koronawirusa> (30.11.2021). W badaniu wzięło udział 1021 osób, 509 kobiet i 512 mężczyzn.

jak *Polka wszystko ogarnie*¹², *Czas próby dla kobiet*¹³, jednoznacznie sugerowały (i sugerują nadal) jakoby pandemia odwróciła wypracowywany mozolnie przez lata partnerski podział obowiązków domowych¹⁴. Nie brak też komentarzy idących jeszcze dalej w interpretacji danych o podziale czynności domowych według płci, wieszczących „retradycjonalizację” ról kobiecych i męskich, a nawet „reset równouprawnienia”¹⁵. Czy jednak podział obowiązków domowych i opiekuńczych pomiędzy kobietami i mężczyznami w czasie pandemii różnił się zasadniczo od partycypacji obu płci w czynnościach domowych i opiekuńczych przed pandemią? Poniżej zestawiono ustalenia dotyczące tego aspektu życia rodzinnego w badaniach CBOS z 2018 roku oraz wyniki badania przeprowadzonego w maju 2020 roku przez agencję badawczą IRC Center. Ich wyniki nie do końca są porównywalne, bowiem w badaniach CBOS zastosowano kategorię „wspólnie”, czego nie przewidziano w badaniu z 2020 roku, niemniej traktuję je jako orientacyjny punkt odniesienia do skali partycypacji kobiet i mężczyzn we wskazanym obszarze obowiązków.

Tabela 2. Kto zazwyczaj wykonuje w gospodarstwie domowym następujące obowiązki?

Czynności	Badania CBOS 2018 (%)			Badania IRC Center 2020 (%)	
	kobiety	mężczyźni	wspólnie/ różnie	kobiety	mężczyźni
Gotowanie	65	5	30	73	35
Zmywanie naczyń	56	13	31	65	40
Sprzątanie	61	4	35	68	39
Pranie	82	2	15	80	28
Prasowanie	81	6	13	x	x
Codziennie zakupy	37	12	51	51	56
Wyrzucanie śmieci	21	29	50	x	x
Sprawy urzędowe/ płacenie rachunków	37	21	38	64	66

Źródło: CBOS, *Kobiety i mężczyźni w domu*, komunikat nr 127/2018, *Obowiązki w domu w czasie koronawirusa*, IRC Center, maj 2020.

¹² A. Konieczńska, *Polka wszystko ogarnie*, 2020, <https://www.voque.pl> (28.11.2021).

¹³ J. Koprowska, *Czas próby dla kobiet*, Forum Odpowiedzialnego Biznesu, grudzień 2021, <https://odpowiedzialny.biznes.pl> (16.02.2022).

¹⁴ Por. także A. Dunatchik, K. Gerson, J. Glass, *Gender, Parenting and the Rise of Remote Work During the Pandemic*, «Gender & Society» 2021, <https://doi.org/10.1177/089/2432211001301> (25.11.2021).

¹⁵ R. Drozdowski, M. Frąckowiak i inni, (red.), *Życie codzienne w czasach pandemii*, Raport z drugiego etapu badań, UAM, Wydział Socjologii, Poznań 2020.

Jeżeli uwzględnimy kategorię „wspólnie” z badania CBOŚ 2018, której nie było w badaniu porównawczym w 2020 roku, to możemy powiedzieć, że zakres partycypacji mężczyzn w czasie pandemii pozostał na zbliżonym poziomie jak przed pandemią w obszarze takich prac domowych jak gotowanie, zmywanie naczyń, sprzątanie. Zwiększył się ich udział w wykonywaniu prania, robieniu codziennych zakupów oraz w sprawach urzędowych. W tych dwóch ostatnich czynnościach wzrost ten był relatywnie wysoki, co odpowiada klasycznemu podejściu mężczyzn w preferowaniu czynności dla domu mających miejsce na zewnątrz. Wzrosło nieco zaangażowanie kobiet w gotowanie, sprzątanie i zmywanie naczyń, ale różnice mieszczą się w przedziale do 10 pkt. proc., co nie jest wysoką skalą wzrostu obowiązków kobiet, zważywszy na zwiększenie ciągłej obecności domowników w czasie przymusowej izolacji, przeniesienia nauki dzieci do domu i pracy zawodowej wykonywanej zdalnie przez niemałą część pracujących osób¹⁶.

Większość wyników badań z tego obszaru dotyczy całej populacji badanej, bez wskazania korelacji pomiędzy korzystaniem z urlopów rodzicielskich przez kobiety i mężczyzn oraz charakterem (elastyczne formy zatrudnienia) i wymiarem ich aktywności zawodowej (praca w niepełnym wymiarze) a zaangażowaniem w opiekę nad dzieckiem. Uniemożliwia to konfrontację zakresu obowiązków opiekuńczych wykonywanych przez kobiety i mężczyzn z ich statusem na rynku pracy i budżetem czasu oraz obiektywne podejście w wyciąganiu wniosków z badań. A różnica w korzystaniu z urlopów rodzicielskich według płci¹⁷ jest bardzo duża. Według danych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej w 2019 roku z urlopu rodzicielskiego skorzystało 410,3 tys. osób, wśród nich było jedynie 4,2 tys. mężczyzn. To zaledwie niewiele ponad 1% udziału mężczyzn wśród osób korzystających z tego uprawnienia. Mężczyźni bardzo rzadko decydują się na dłuższą przerwę w pracy zawodowej z tytułu opieki nad małym dzieckiem, korzystają natomiast coraz chętniej z dwutygodniowego urlopu ojcowskiego – w 2019 roku skorzystało z niego

¹⁶ Według danych GUS w końcu marca 2021 r. udział osób, które pracowały zdalnie w związku z sytuacją epidemiczną w ogólnej liczbie pracujących objętych badaniem „Popyt na pracę” wyniósł 14,2% i było to 3,2 pkt. proc. więcej niż w końcu marca 2020 r. W I kwartale skala wykorzystania pracy zdalnej w sektorze prywatnym była mniejsza niż w sektorze publicznym. GUS, *Wpływ epidemii Covid-19 na wybrane elementy rynku pracy w Polsce w I kwartale 2021*, Warszawa 2021, <https://stat.gov.pl> (15.12.2021).

¹⁷ Od 1996 r. polskie prawo umożliwia równorzędne korzystanie z urlopu wychowawczego przez kobiety i mężczyzn.

199,8 tys. mężczyzn¹⁸. Znacząco niższy udział mężczyzn w opiece nad małym dzieckiem¹⁹ nie sprzyja bardziej partnerskiemu podziałowi obowiązków opiekuńczych w całym okresie wychowania dziecka. Z cytowanego już wcześniej badania z maja 2020 roku wynika, że 19% mężczyzn i 26% kobiet wskazało na zwiększenie obowiązków opiekuńczych w okresie pandemii, a udział kobiet w sprawowaniu opieki nad dzieckiem był dwukrotnie wyższy niż mężczyzn (44% wobec 22%), podobnie kształtowały się proporcje w odniesieniu do odrabiania lekcji z dziećmi (37% wobec 17%)²⁰.

Wzrost obowiązków w rodzinach z dziećmi jest oczywisty wobec przerw w funkcjonowaniu placówek opiekuńczych i przeniesieniem nauki szkolnej do domu. Natomiast trudno jest sformułować daleko idące wnioski z różnic w rozkładzie zaangażowania kobiet i mężczyzn w obie sfery obowiązków opiekuńczych bez rozpoznania aktywności zawodowej badanych respondentów oraz argumentów przemawiającym za skorzystaniem matki czy ojca z zasiłku opiekuńczego wprowadzonego w czasie pandemii, aby ułatwić sprawowanie opieki nad dziećmi, których placówki opiekuńcze i szkoły zostały czasowo zamknięte²¹. Uważam, iż wiele prowadzonych w czasie pandemii badań miało zbyt ogólny charakter, aby na ich podstawie formułować tezy o wpływie pandemii na dekonstrukcję wcześniejszych sposobów podziału obowiązków domowych według płci. Kilkanaście miesięcy życia rodzin w nadzwyczajnej sytuacji kryzysowej jest czasem wypracowywania strategii ich dostosowania się do nowych wyzwań, stosowania różnych trajektorii organizacji codzienności w polskich rodzin, co sugeruje raczej tezę o racjonalności wyboru ich zachowań.

¹⁸ Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Urlopy dla rodziców w 2019 roku*, <https://www.gov.pl/web/rodziny/urlopy-dla-rodzicow-w-2019-najnowsze-dane> (10.12.2021).

¹⁹ Niski udział mężczyzn korzystających z urlopów rodzicielskich ma istotny związek ze strukturą wynagrodzeń kobiet i mężczyzn. Odwołując się do danych GUS, w październiku 2020 roku, przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto mężczyzn było wyższe o 14,7% od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia kobiet, GUS, *Różnice w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn w Polsce w 2020 roku*, Warszawa 2022, <https://statt.gov.pl> (20.04.2022).

²⁰ *Obowiązki w domu w czasie...*

²¹ Ustawą z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych pracującym rodzicom oraz opiekunom prawnym została stworzona możliwość skorzystania z zasiłku opiekuńczego na czas opieki nad dzieckiem do lat 8 z powodu zamknięcia żłobka, przedszkola, klubu dziecięcego, szkoły. W III kwartale 2021 r. z tego prawa skorzystało w Polsce 0,2% pracujących, z czego zdecydowana większość pracowała w sektorze prywatnym.

wań maksymalizujących korzyści, przy porzuceniu działań stanowiących wprawdzie koszt, ale mniejszy niż korzyści z działań podjętych²². Nie można zapominać o tym, iż sytuacja kryzysowa usunęła w cień przydatność dotychczasowych doświadczeń i przewartościowała przydatność reguł postępowania z czasu przed pandemią. Przetrwanie rodziny w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia przede wszystkim w oparciu o jej własne sprawstwo w zaspokajaniu potrzeb podstawowych i przejęciu wielu zadań instytucji opiekuńczych, pomocowych i edukacyjnych stało się bezwarunkowym priorytetem, pomniejszając lub niwelując wagę znaczących wcześniej schematów podziału ról według płci. Zmieniła się ranga aspiracji czy wyborów indywidualnych wobec zagrożenia trwania wspólnoty rodzinnej. Sytuacja kryzysowa stworzyła nową racjonalizację codziennych wyborów, podporządkowała sprawy drugorzędne woli przetrwania rodziny w warunkach przynajmniej względnej jej funkcjonalności w organizowaniu codziennego życia. W tej grze o przetrwanie wspólnoty w czas kryzysu ogromne znaczenie miało doświadczenie kobiet w organizowaniu przestrzeni domowej, ich poczucie odpowiedzialności, co dawało członkom rodziny większe poczucie stabilności przynajmniej w jednej sferze życia w kryzysie. Dyskurs o partnerskim podziale obowiązków domowych z pewnością osłabł w tym czasie w obliczu troski o przetrwanie tego trudnego okresu i sprostanie wielu nowym zadaniom. W zaistniałych okolicznościach jego znaczenie w moim odczuciu stało się co najmniej drugorzędne albo wręcz nieistotne. Za tą tezę przemawiają cytowane wcześniej wyniki badania dotyczące wysokiego usatysfakcjonowania znacznej części badanych kobiet i mężczyzn z poziomu „sprawiedliwości” wypracowanych pod presją nowych okoliczności podziałów obowiązków domowych i obowiązków ze swoimi partnerami (partnerkami).

Rodzice w procesie zdalnego nauczania

W momencie ogłoszenia w Polsce epidemii COVID-19 działało 23,6 tys. szkół, w tym 14,4 tys. szkół podstawowych, 9,2 tys. szkół ponadpodstawowych, w których uczyło się łącznie 4,8 mln dzieci i młodzieży²³. Stosownie do art. 28 ustawy o szczególnych rozwiązaniach zwią-

²² G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990, s. 22.

²³ *Funkcjonowanie szkół w sytuacji zagrożenia COVID-19*, NIK, Warszawa 2022, s. 20, <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/21/021> (05.01.2022).

zanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych²⁴, do ustawy Prawo oświatowe dodano, z dniem 8 marca 2020 roku, dwa artykuły, w tym art. 30b, o treści: „W przypadkach uzasadnionych nadzwyczajnymi okolicznościami zagrażającymi życiu lub zdrowiu dzieci i młodzieży minister właściwy do spraw oświaty i wychowania, w drodze rozporządzenia, może czasowo ograniczyć lub czasowo zawiesić funkcjonowanie jednostek systemu oświaty na obszarze kraju lub jego części, uwzględniając stopień zagrożenia na danym obszarze”²⁵.

W związku z epidemią COVID-19, w ministerstwie opracowano 62 akty normatywne²⁶. Kluczowe regulacje zawierało rozporządzenie RM czasowo ograniczające funkcjonowanie szkół i placówek wydane 20 marca 2020 roku²⁷ oraz rozporządzenie RM z dnia 23 października 2020 roku w sprawie szczegółowych warunków, form i trybu realizacji rządowego programu rozwijania szkolnej infrastruktury oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych na lata 2020–2024 – „Aktywna tablica”²⁸. Ograniczenia i zmiany w sposobie nauczania zmieniały się w zależności od sytuacji epidemicznej, dotyczyły także w różnicowanym stopniu poszczególnych poziomów edukacji.

Częste zmiany w organizacji nauczania w systemie stacjonarnym, zdalnym i hybrydowym w czasie pandemii stanowiły jeden z obszarów trudności rodziców w organizacji swojego udziału w nauczaniu dzieci, szczególnie rodziców pracujących zawodowo. Zdalny system edukacji przeniósł bowiem nauczanie do przestrzeni domowej, implikując wiele nowych zadań dla rodziców zarówno w obszarze zorganizowania materialnego zaplecza dla nauki dziecka (dzieci) w tym systemie, jak też nie-rzadko wielorakiego wsparcia merytorycznego w przyswojeniu technik edukacji zdalnej, treści nauczania, zasad efektywnej pracy własnej dzieci w procesie przyswajania wiedzy. Dla wielu rodziców zdalne nauczanie

²⁴ Ustawa z 22 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, Dz.U. z 2020 r., poz. 374.

²⁵ Ustawa z 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1082.

²⁶ *Funkcjonowanie szkół w sytuacji...*, s. 21.

²⁷ Rozporządzenie z dnia 20 marca 2020 roku czasowo ograniczające funkcjonowanie szkół i placówek w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, Dz.U. z 2020 r., poz. 492.

²⁸ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 października 2020 r. w sprawie szczegółowych warunków, form i trybu realizacji Rządowego programu rozwijania szkolnej infrastruktury oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych na lata 2020–2024 – „Aktywna tablica”, Dz.U. poz. 1883 ze zm.

dzieci wiązało się z nabyciem lub wzmocnieniem kompetencji cyfrowych, szerszego zapoznania się z programem szkolnym, bieżącego kontaktu z nauczycielami. Ponadto dzieci w wieku szkoły podstawowej pozostające w domu wymagały zapewnienia opieki, co stanowiło kolejny wymiar obowiązków rodziców w czasie edukacji zdalnej. Przejście na edukację zdalną było decyzją nagłą i natychmiastową, uzasadnioną zagrożeniem epidemicznym. Nie było czasu na przygotowania ani rodziców, ani szkół. Jak wynika z raportu NIK „Tradycyjny model edukacji jednak nie przystawał do realiów edukacji online. Epidemia jeszcze bardziej uwidoczniła niedoskonałości systemu oświaty: problemy z komunikacją społeczną, niedostosowanie podstaw programowych i metod nauczania do wyzwań współczesności, zbyt mały nacisk na kompetencje kluczowe. Zwróciła także uwagę na kwestię wykluczenia cyfrowego i problemów technicznych, które uniemożliwiały sprawne prowadzenie zajęć. Zjawisko to dotyczyło rodziców, dzieci, rodzin wielodzietnych czy nauczycieli, którzy nie mieli dostępu do sprawnego sprzętu, odpowiednio szybkiego łącza internetowego czy wiedzy technologicznej”²⁹.

Większość rodzin podjęła trud wsparcia logistycznego i merytorycznego nauczania zdalnego swoich dzieci, szczególnie rodzice dzieci młodszych w wieku szkoły podstawowej. Rodzina stała się zatem sojusznikiem nauczania swoich dzieci w stopniu wykraczającym poza wcześniejsze doświadczenia, nierzadko wspierając także tych nauczycieli, którzy mieli problemy z zastosowaniem metod edukacyjnych adekwatnych do elektronicznego przekazu. We wspomnianym wcześniej raporcie NIK jest mowa o niewystarczającym wsparciu nauczycieli ze strony władz oświatowych w doskonaleniu umiejętności wykorzystania nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych w nauczaniu zdalnym³⁰. W raporcie nt. „Edukacja zdalna w czasie pandemii” o wsparciu przez rodziców nauczycielek/ li, którzy nie mieli odpowiedniej pomocy od dyrekcji szkół, mówiło 11% respondentów. W tym samym badaniu, nauczyciele zwrócili uwagę na fakt bardzo niskich kompetencji cyfrowych wielu uczennic i uczniów nawet na poziomie odbierania maili, wejścia na wskazany link, wysłania załącznika, nie mówiąc już o korzystaniu z pakietu *Office*. Jak ocenili biorący w tym badaniu udział nauczyciele „bez zaangażowania rodziców w klasach 1–3, bez ich pomocy, zdalne nauczanie nie byłoby możliwe”³¹.

²⁹ Funkcjonowanie szkół w sytuacji..., s. 7.

³⁰ Tamże, s. 8.

³¹ A. Buchnar, M. Wierzbicka, *Edukacja zdalna w czasie pandemii*, Centrum Cyfrowe, Warszawa 2020, s. 17.

Zdalne nauczanie wymusiło na rodzicach konieczność pomagania swoim dzieciom w realizacji programu szkolnego, bycie „na bieżąco” z tym co słychać w szkole i w klasie. Trudno ocenić, jaka część rodziców uczestniczyła w tym procesie z pełnym zaangażowaniem, jaka część rodziców kontrolowała obecność dzieci na zajęciach zdalnych. O szerokim zasięgu tzw. zjawiska znikania uczniów³² mówili nauczyciele uczestniczący w cytowanych powyżej badaniach, szacując je na 48% (biorąc pod uwagę wszystkie typy badanych szkół tj. podstawowych, techników i szkół branżowych). Mniejszą skalę (35%) miało to zjawisko w szkołach podstawowych, bo rodzice częściej nadzorowali proces nauczania młodszych dzieci. Z pewnością wpływ na to zjawisko miało dopuszczenie przez Ministerstwo możliwości niewpisywania obecności uczniów na zajęciach zdalnych, przyzwalający na spadek frekwencji uczniów. Nie wszyscy rodzice utrzymywali także kontakt zdalny z nauczycielami; na brak jakichkolwiek kontaktów z rodzicami w szkole podstawowej wskazało 10% badanych nauczycieli, zaś w szkołach branżowych kontaktu ze szkołą nie podjęło 20% rodziców³³.

Nauczanie zdalne w domu wymagało od rodziców zorganizowania przestrzeni domowej umożliwiającej uczestnictwo dziecka (dzieci) w zdalnych lekcjach. Nie wszyscy mogli stworzyć odpowiednie pod tym względem warunki, na co pośrednio wskazywała niechęć uczniów do włączania kamer, o czym wspominali badani nauczyciele. Wskazali oni także, iż 36% uczniów nie miało komputerów i uczestniczyło w zajęciach on-line za pośrednictwem telefonu komórkowego³⁴. Te wyniki są zbieżne z rezultatami badania *Nauczanie zdalne – jak wygląda w naszych domach*, w których uczestniczyło 20 989 rodziców, gdzie 1/3 rodziców wskazała, że nie mogli zapewnić swojemu dziecku komputera³⁵.

Rodzice zostali postawieni w bardzo trudnej sytuacji także ze względu na zróżnicowane metody nauczania nauczycieli w systemie zdalnym, brak przygotowania części nauczycieli do prowadzenia lekcji on-line i przerzucania dużej części treści programowych do samodzielnego opanowania przez uczniów. W tym obszarze opinie badanych rodziców były mocno

³² Za „znikającego ucznia” nauczyciele uznawali tych, którzy nie pojawiali się na zajęciach on-line, nie odczytywali wiadomości lub odczytywali wiadomości ale nie odpowiadali na nie.

³³ A. Buchnar, M. Wierzbička *Edukacja zdalna...*, s. 19.

³⁴ Tamże.

³⁵ *Nauczanie zdalne – jak wygląda w naszych domach*, Librus, Warszawa 2020, s. 4, https://files.librus.pl/articles/00pic/20/04/09/librus/a_librus_raport_nauka_zdalna_LS_LR_raport.pdf (25.11.2021).

krytyczne. Zdaniem 46% rodziców biorących udział w cytowanym powyżej badaniu, żaden z nauczycieli nie realizował lekcji on-line, zaś 31% rodziców wskazało, że niewielu nauczycieli prowadziło taką formę kształcenia. Zaledwie 7% rodziców informowało, że wszyscy nauczyciele ich dziecka prowadzili lekcje on-line. Nauczyciele przede wszystkim wybrali pośredni kontakt z uczniem: przesyłali zakres materiału z podręcznika i ćwiczeń do samodzielnego zrealizowania (85% ankietowanych), materiały/zadania do samodzielnego wykonania przez dzieci (72% ankietowanych), dzieci otrzymywały filmy edukacyjne (63% ankietowanych), 47% respondentów potwierdziło wykorzystywanie platformy e-podręczniki³⁶.

Tak więc w opinii większości rodziców zdecydowanie przeważały „metody podawcze”, czyli przekazywanie materiału do samodzielnego opanowania, co w przypadku rodziców posiadających dzieci w klasach 1–6 wymagało zaangażowania ich czasu, aby pomóc dziecku w opanowaniu materiału, zrozumieniu treści, odrobieniu prac domowych. Ponad 4/5 spośród ponad 20 tys. badanych rodziców pomagało swoim dzieciom i to w dużym wymiarze czasu. 21% rodziców wskazało, że spędza nad nauką z dziećmi 5 lub więcej godzin, 18% – 4 godziny, 20% – 3 godziny, 15% – 2 godziny, wsparcia rodziców nie wymagało tylko 14% dzieci³⁷. Z tymi wynikami koresponduje inny wynik cytowanego badania, mianowicie opinia 34% rodziców, że dzieci nie potrafią się uczyć samodzielnie³⁸. Zasadnym zatem jest pytanie o rolę polskiej szkoły w kształtowaniu kompetencji miękkich uczniów, w tym rozwijania zdolności do samodzielnego posługiwania się materiałami edukacyjnymi, ciekawości poznawczej, kształtowania potrzeby własnego rozwoju. W kontekście wypowiedzi rodziców ważnym zadaniem jest rozpoznanie wpływu nauczania zdalnego na pogłębienie nierówności edukacyjnych uczniów; nie wszyscy rodzice byli bowiem w stanie – zarówno z przyczyn obiektywnych (praca zawodowa, choroba) jak i subiektywnych (brak kompetencji cyfrowych, ograniczona wiedza, brak sprzętu, internetu, brak zainteresowania edukacją dzieci) – wspierać swoje dzieci w takim stopniu, aby ułomny przekaz wiedzy po stronie wielu nauczycieli uzupełnić we własnym zakresie. W krótkim wymiarze czasu wpływ ten może nie być widoczny, jednakże długofalowo może osłabić szanse dzieci i młodzieży na sprostanie wymaganiom na dalszych etapach edukacji, osłabić ich aspiracje i dalsze wybory edukacyjne.

³⁶ Tamże, s. 4.

³⁷ Tamże, s. 5.

³⁸ Tamże.

Doświadczenia rodziców z uczestnictwa w procesie nauczania swoich dzieci w okresie pandemii stanowią także cenne źródło racjonalnej krytyki polskiej szkoły, wskazania tych jej deficytów, które osłabiają jakość edukacji powszechnej i jej przydatność w rozwoju tych umiejętności uczniów, które są niezbędne nie tylko w czasie kryzysu, ale także w coraz szybciej zmieniającym się świecie nowych technologii, świata pracy i relacji międzyludzkich.

Relacje interpersonalne w rodzinie w czasie pandemii

Pandemia wymusiła izolację rodzin w wymiarze przestrzennym i interpersonalnym. Większość zewnętrznych miejsc przebywania jednostek i rodzin z dnia na dzień została wykluczona z codziennego użytku. Szkoły, przedszkola, obiekty sportowe, placówki kultury, restauracje i kawiarnie oraz większość sklepów i galerii w dłuższych lub krótszych wymiarach czasu pozostawały zamknięte. Imprezy grupowe, koncerty, uczestnictwo w nabożeństwach w kościołach i innych obrzędach religijnych podlegały zmiennym w czasie ograniczeniom. Przestrzenia dostępną pozostały lasy, parki, place zabaw. W trosce o ochronę życia i zdrowia najbliższych członków rodziny i przyjaciół ograniczono do minimum kontakty bezpośrednie; dziadkowie, ciocie, wujkowie, koledzy i koleżanki, przyjaciele, znajomi zniknęli nie tylko z codziennych, ale i świątecznych kontaktów. Pozostały jedynie rozmowy telefoniczne i elektroniczne formy komunikacji. Słowo „izolacja” nabrało nowych znaczeń dla każdego z osobna i dla życia rodzinnego. W zależności od struktury rodziny, charakteru i jakości więzi w rodzinie, izolacja była mniej lub bardziej dotkliwa dla dzieci, młodzieży i dorosłych przynosząc zarówno pozytywne jak i negatywne następstwa. W rankingu dotkliwych następstw pandemii, brak kontaktu z innymi niż domownicy osobami lokował się bardzo wysoko: w badaniu *Życie codzienne w czasie pandemii*³⁹ najwięcej respondentów – 58,5% – wskazało na ten obszar deprywacji ich potrzeb.

Pandemia wywołała wielorakie zmiany w relacjach interpersonalnych. Respondenci wskazywali na nadmiar (przesyt) kontaktu z domownikami oraz na niedostatek (brak) bezpośrednich spotkań z mieszkającymi osobno członkami rodziny (szczególnie starszymi rodzicami, dziadkami, rodzeństwem i ich rodzinami), przyjaciółmi, znajomymi. Przebywanie przez 24 godziny na dobę w gronie domowników stworzyło korzystne

³⁹ R. Drozdowski, M. Frąckowiak i inni (red.), *Życie codzienne w czasie pandemii...*, s. 55.

warunki do wzmocnienia bliskości, rozpoznania jej mocnych i słabych stron, podjęcia działań wzmacniających więź, prób naprawienia nadwątlonych (trudnych) wcześniej relacji. Przymusowe rozłączenie z mieszkającymi w innych miejscach krewnymi oraz przyjaciółmi i znajomymi, niepewność przyszłości, lęk przed śmiercią zmieniły wektory postrzegania ich wartości; stały się bardziej cenne, pożądane, a subiektywne powody wcześniejszego osłabienia relacji z powodu waśni czy animozji utraciły swoją istotność. Symptomatyczne dla tej ostatniej kwestii są następujące wypowiedzi respondentów: znacząco poprawiły się moje relacje z bratem i siostrą. Po dwudziestu latach zerwanych kontaktów brat postanowił zakończyć bezsensowne animozje. Siostra oznajmiła nagle, że mnie kocha, (...) wykonuję więcej połączeń telefonicznych – do rodziny i znajomych, także tych, których dawno nie widziałam i nie słyszałam⁴⁰. Badania Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego obejmujące 1112 matek wskazują, iż 4/5 respondentek dostrzegała pozytywne zmiany związane z pandemią takie jak: wzrost poczucia bliskości między członkami rodziny, więcej dobrze spędzonego czasu z rodziną, większą wdzięczność i docenienie tego, co mają, zdanie sobie sprawy, że ich rodzina może sobie poradzić w trudnych czasach, przy czym stopień tych zmian był zróżnicowany (dla 30% bardzo znaczny i znaczny stopień, dla 20% w umiarkowanym stopniu, dla 30% w pewnym stopniu)⁴¹.

Z drugiej strony czas pandemii zweryfikował słusność wyobrażeń indywidualnych o solidarnej wspólnotie rodzinnej, połączonej troską, bezinteresowną wzajemnością, współodpowiedzialnością. Niektórzy członkowie rodzin doświadczyli poczucia zawodu i rozczarowania tym czego doświadczyli (a właściwie nie doświadczyli) od najbliższych – rodziny, przyjaciół – w trudnym czasie. Dla niektórych osób czas pandemii był zatem gorzkim czasem prawdy, rozstaniem z iluzorycznym wizerunkiem siły i głębi relacji z najbliższymi osobami, być może początkiem rozpadu wspólnoty rodzinnej czy innych związków. Około 1/5 respondentów w cytowanym badaniu obawiała się negatywnych skutków pandemii dla relacji międzyludzkich, zagrożenia rozpadem więzi rodzinnych⁴².

Wyniki badania *Sytuacja rodzinna i osobista mieszkańców Warszawy w czasie epidemii* wskazują na zdecydowaną przewagę harmonijnego prze-

⁴⁰ Tamże, s. 102.

⁴¹ *Małe dzieci w trakcie pandemii*, raport nr 9 z badania przeprowadzonego na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego podczas pandemii Covid-19, https://covid.psych.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/50/2021/03/raport_male_dzieci_pandemia.pdf (10.03.2022).

⁴² *Życie codzienne w czasie pandemii...*, s. 252.

biegu procesu dostosowania się domowników do izolacyjnego modelu życia rodziny, innej organizacji życia domowego i nowych obowiązków. 76% respondentów wskazało, że relacje z bliskimi się nie zmieniły, 14% odnotowało ich poprawę, tylko 10% uznało, że relacje te się pogorszyły⁴³. Ale nie był to czas sielanki, bowiem nie zabrakło konfliktów wokół codziennych spraw, jak np. znalezienie miejsca w domu dla nauki lub zdalnej pracy (42% badanych), podział obowiązków domowych (34%), używanie komputerów przez domowników (27%)⁴⁴. Jednak generalnie siła tych konfliktów nie miała istotnego wpływu na zburzenie pozytywnych relacji między domownikami w opinii 90% biorących w tym badaniu respondentów. Nie sposób jednak nie zauważyć, że w co dziesiątym gospodarstwie domowym czas izolacji wpłynął na pogorszenie relacji domowych. To zarówno skutek trudności w radzeniu sobie z codzienną egzystencją obarczoną nowymi obowiązkami generujących przemęczenie, wyższą podatność na stres, prawdopodobieństwo reakcji neurotycznych w warunkach zamknięcia przez większość czasu w przestrzeni domowej, ale także wpływ izolacji na nasilenie przemocy domowej występującej wcześniej, o czym w cytowanym badaniu mówiło 3% badanych respondentów⁴⁵. W badaniu beneficjentów pomocy społecznej w czasie pandemii w województwie wielkopolskim, na przemoc domową wskazało 12,3% klientów OPS, w tym 6,3% dotyczyło dzieci i młodzieży⁴⁶. Mimo iż dane urzędowe pokazują spadek interwencji policji w postaci zakładania Niebieskich Kart w 2020 i w 2021 roku w porównaniu z rokiem 2018 i 2019⁴⁷, Centrum Praw Kobiet kilkakrotnie zwracało uwagę w czasie pandemii na 50% wzrost telefonów zaufa-

⁴³ *Sytuacja rodzinna i osobista mieszkańców Warszawy w czasie pandemii...*, s. 7.

⁴⁴ Tamże, s. 18.

⁴⁵ Tamże, s. 19.

⁴⁶ M. Frąckowiak-Sochańska, M. Hermanowski i inni (red.), *Instytucje pomocy społecznej w czasie pandemii*, Poznań 2020, s. 25, <https://socjologia.amu.pl> (15.01.2022).

⁴⁷ W 2020 r. nastąpił spadek liczby wypełnionych formularzy „Niebieska Karta – A” w odniesieniu zarówno do 2019 r., jak i 2018 r. W roku 2020 funkcjonariusze Policji wypełnili 72 601 formularzy „Niebieska Karta A”, co w stosunku do 2019 roku stanowi spadek o 2,30% (ówcześnie wypełniono 74 313 formularzy) natomiast w stosunku do 2018 r. spadek ten wynosi 2,25% (wypełniono 73 153 formularze). W roku 2021 funkcjonariusze Policji wypełnili 64 250 formularzy „Niebieska Karta – A”, co w stosunku do 2020 roku stanowi spadek o 11,50% (ówcześnie wypełniono 72 601 formularzy) natomiast w stosunku do 2019 r. spadek ten wynosi 13,54% (wypełniono 74 313 formularzy). *Informacja dotycząca realizacji przez policję procedury Niebieskiej Karty w 2020 r. Informacja dotycząca realizacji przez policję procedury Niebieskiej Karty w 2021 r.*, <https://statystyka.policja.pl> (28.02.2022).

nia dotyczących przemocy w rodzinie. Przedstawicielka Stowarzyszenia Joanna Gzyra-Iskandar w kwietniu 2020 roku wyraziła obawy, iż kobietom zamkniętym ze sprawcami przemocy będzie coraz trudniej skorzystać nawet z tej formy pomocy⁴⁸. Ale ofiarami przemocy byli także małoletni i mężczyźni⁴⁹. Wśród wymienionych grup szczególnie zagrożone przemocą są osoby z niepełnosprawnością, ludzie starzy, osoby chore psychicznie. Jednak danych dotyczących przemocy wobec tych kategorii nie ma w ogólnych statystykach. W 2020 roku, podobnie jak w latach ubiegłych, największą grupę osób, co do których istnieje podejrzenie, że były dotknięte przemocą w rodzinie, stanowiły kobiety (62 866 osób; 73,46% ogółu ofiar przemocy w rodzinie). W dalszej kolejności pozostają osoby małoletnie – 11 787 osób (13,78% ogółu) oraz mężczyźni – 10 922 osoby (12,76% ogółu). W 2021 roku utrzymał się spadkowy trend odnotowanych przez policję przypadków przemocy w rodzinie, a struktura ofiar przemocy była podobna jak w poprzednich latach: największą grupę – 55 112 osób (72,74% ogółu zgłoszeń) stanowiły kobiety. Osoby małoletnie stanowiły 11 129 osób (14,69% ogółu), natomiast mężczyźni – 9520 osób (12,57% ogółu)⁵⁰. Jednak specjaliści zajmujący się przemocą domową przestrzegają przed wyciąganiem pochopnych wniosków z analizy danych urzędowych. Są bowiem zgodni w opiniach, iż czas przymusowego bycia razem i izolacji był nasileniem zjawisk przemocy, natomiast na spadek rejestrowanych przypadków przemocy istotny wpływ miały ograniczenia możliwości kontaktu ofiar z instytucjami publicznymi odpowiedzialnymi za interwencje i ochronę⁵¹.

Zakończenie

Przedstawiona w niniejszym tekście analiza wybranych obszarów sprawstwa rodziny w trudnym czasie pandemii ukazuje złożoność procesu dostosowania się rodziny do nowych wyzwań w wywołanej przez

⁴⁸ K. Nowakowska, *Przemoc domowa w czasie koronawirusa. Policja zakłada mniej Niebieskich kart. Dlaczego?*, «Dziennik Gazeta Prawna», 24.04.2020, <https://prawo.gazetaprawna.pl> (01.03.2022).

⁴⁹ Zob. *Małe dzieci w trakcie pandemii...*, Konferencja Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej «Zdemaskować przemoc», 23.09.2021, <https://mazovia.pl> (20.01.2022).

⁵⁰ *Informacja dotycząca realizacji przez policję procedury Niebieskiej Karty w 2021 r.*, s. 9, <https://statystyka.policja.pl> (28.02.2022).

⁵¹ A. Brzeska, *Przemocowe piekło trwa*, «Tygodnik Przegląd» 23 listopada 2020, <https://www.tygodnikprzeglad.pl> (20.01.2022).

pandemię sytuacji kryzysowej, która zburzyła stabilny świat nawyków, zwyczajów i sensów. Zwraca uwagę na istotną zależność przebiegu procesu adaptacji rodziny do nowej rzeczywistości od jej struktury, aktywności zawodowej jej członków, zasobów różnych „kapitałów” pozostających do dyspozycji rodziny. W analizowanych trzech obszarach życia rodziny w czasie pandemii przeważają zdecydowanie racjonalne strategie dostosowywania się do nowej sytuacji i podejmowanie nowych zadań z myślą o maksymalnym zniwelowaniu negatywnych skutków pandemii dla bezpieczeństwa zdrowotnego i społecznego członków rodziny.

W dyskursie o sprawstwie rodziny w sytuacji kryzysowej przeważa uznanie dla rodziny jako niezawodnej w każdym czasie wspólnoty, jednakże odnotować należy także obecność w analizach badawczych krytycznej interpretacji skupienia się ludzi na trosce o rodzinę i na zaspokajaniu potrzeb najbliższych osób. Ta strategia reakcji rodziny na zmiany wywołane przez pandemię została zakwalifikowana przez niektórych badaczy jako „wsobność” zagrażająca solidarności, stanowiąca potencjalny czynnik rywalizacji „zantagonizowanych światów”⁵². Tego typu opinie wydają się nieuzasadnione na gruncie socjologii rodziny definiującej jej zadania i funkcje jako podstawowej wspólnoty ludzkiej. Wypracowanie odporności na zmianę, ochrona trwania i przetrwania rodziny w czasie kryzysu jest niezmienną częścią uniwersalnych zadań i funkcji rodziny. Większość rodzin podjęła to zadanie, zmodyfikowała zakres i sposób pełnienia elementarnych funkcji, mając świadomość zawodności w tych okolicznościach wypracowanych wcześniej schematów postępowania, wykazała wysoką zdolność racjonalnego dostosowania się do nowych warunków, przeorganizowania życia rodzinnego stosownie do nowych zadań i zewnętrznych ograniczeń. Pod presją nadzwyczajnych okoliczności pierwotne cechy i funkcje rodziny stały się dla wielu osób warunkiem ich przetrwania w wymiarze ekonomicznym i emocjonalnym, źródłem siły, podstawowej pomocy i wsparcia. W sytuacji znaczącego braku lub osłabienia usług publicznych wzrosła świadomość wartości rodziny jako podstawowej grupy odniesienia, niezawodnej w każdej sytuacji, gotowej do działania na rzecz dobra całej wspólnoty i każdego jej członka z osobna. Trudny czas pandemii pokazał funkcjonalność rodziny oraz wagę środowiska rodzinnego jako najlepszego sojusznika jednostki, ale także władz publicznych w organizowaniu działań ochronnych w sytuacji zagrożenia, pokazał jej wysokie zdolności do pragmatycznych reakcji na trudne do przewidzenia ryzyka. Trudno powiedzieć, czy ten chwilowy

⁵² *Życie codzienne w czasie pandemii...*, s. 34.

renesans zrozumienia znaczenia rodziny w sytuacji kryzysowej będzie miał szerszy wpływ na długofalową modyfikację postaw indywidualnych wobec pielęgnowania życia rodzinnego, dbałości o jej rozwój i trwałość, o jej silniejszą pozycję w porządku społecznym współczesnych państw. Niemniej zaradność i sprawstwo większości rodzin w czasie pandemii może wzmocnić narrację publiczną o bezcennej w każdym czasie roli rodziny jako odpowiedzialnej wspólnoty ludzkiej, jako źródła solidarności społecznej i równowagi uczuciowej.

Nie sposób pominąć jednak faktu, iż nie wszystkie rodziny zdały egzamin w czasie pandemii. Nie wszystkie wykazały zdolność dostosowania się do nowych wyzwań z powodu braku zasobów materialnych, obiektywnych trudności udzielenia wsparcia i pomocy wzajemnej, doświadczania sytuacji kryzysowych włącznie z przemocą domową. Czas pandemii pokazał zatem, iż osłabienie zakresu i dostępności usług społecznych oraz wsparcia instytucji publicznych nie może być zrekompensowane w pełni przez rodziny, bowiem nie wszystkie z nich są zdolne do realizacji swoich funkcji i zadań. Oznacza to, iż zarządzanie sytuacją kryzysową musi uwzględniać zróżnicowanie rodzin w pełnieniu roli bufora bezpieczeństwa jednostki w nadzwyczajnych okolicznościach oraz musi być przygotowane na alternatywne scenariusze pomocy i wsparcia publicznego dla osób pozbawionych oparcia w rodzinie bliższej i dalszej.

Bibliografia

- Arystoteles, *Polityka*, [w:] *Dzieła wszystkie*, t. 6, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Becker S.G., *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990.
- Buchnar A., Wierzbicka M., *Edukacja zdalna w czasie pandemii*, Centrum Cyfrowe, Warszawa 2020.
- Drozdowski R., Frąckowiak M. i inni (red.), *Życie codzienne w czasach pandemii, Raport z drugiego etapu badań*, UAM, Wydział Socjologii, Poznań 2020.
- Dunatchik A., Gerson K., Glass J., *Gender, Parenting and the Rise of Remote Work During the Pandemic*, «Gender & Society», 19.03.2021, <https://doi.org/10.1177/0892432211001301>.
- Esping A.G., *Social Foundations of Postindustrial Economies*, Oxford University Press, Oxford, 1999.
- Firlit-Fesnak G., *Miejsce rodziny w porządku publicznym współczesnej Europy*, «Przegląd Zachodni» 2017, nr. 4.
- Frąckowiak-Sochańska M., Hermanowski M. i inni (red.), *Instytucje pomocy społecznej w czasie pandemii*, Poznań 2020.
- Funkcjonowanie szkół w sytuacji zagrożenia COVID-19*, NIK, Warszawa 2022, <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/21/021>.

- GUS, *Wpływ epidemii Covid-19 na wybrane elementy rynku pracy w Polsce w I kwartale 2021*, Warszawa 2021, <https://stat.gov.pl>.
- GUS, *Różnice w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn w Polsce w 2020 roku*, Warszawa 2022, <https://statt.gov.pl>.
- Informacja dotycząca realizacji przez policję procedury Niebieskiej Karty w 2021 r., <https://statystyka.policja.pl>.
- Kołąkowski L., *O co pytają nas filozofowie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008.
- Konferencja Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej „Zdemaskować przemoc”, 23.09.2021, <https://mazovia.pl>.
- Koprowska, J., *Czas próby dla kobiet*, Forum Odpowiedzialnego Biznesu, grudzień 2021, <https://odpowiedzialny.biznes.pl>
- Messu M., *Rodzina i społeczeństwo; jaka solidarność?*, [w:] M. Chauviere, M. Sassier, B. Bouquet, R. Allard, B. Ribes (red.), *Uwarunkowania polityki rodzinnej we Francji w ujęciu historycznym, prawnym i politycznym*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP w Warszawie, Warszawa 2010.
- Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Urlopy dla rodziców w 2019 roku*, <https://www.gov.pl/web/rodziny/urlopy-dla-rodzicow-w-2019-najnowsze-dane>.
- Małe dzieci w trakcie pandemii*, raport nr 9 z badania przeprowadzonego na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego podczas pandemii Covid-19, https://covid.psych.uw.edu.pl/wp.content/uploads/sites/50/2021/03/raport_male_dzieci_pandemia.pdf.
- Obowiązki w domu w czasie koronawirusa*, IRC Center, maj 2020, <https://ircenter.com/2020/09/28/obowiazki-w-domu-w-czasie-koronawirusa>.
- Sztompka P., *Zmiana społeczna, rozwój, postęp*, [w:] P. Sztompka, *Socjologia*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.
- Sytuacja rodzinna i osobista mieszkańców Warszawy w czasie epidemii – raport zbiorczy*, *Sytuacja rodzinna i osobista warszawianek w czasie epidemii – kobiety*, *Sytuacja rodzinna i osobista warszawiaków w czasie epidemii – mężczyźni*, <https://um.warszawa.pl/documents/56602/25543990/Sytuacja+rodzinna+osobista+mieszkancow+Warszawczassie+epidemii/pdf>.